

Od autora: :)

Jedź ze mną na Zdrowie, rowery czekają,
a wiatr jest gotowy na wyścigi z nami.
Pakujmy plecaki, nie będzie dziś łało.
Czas przeciąć powietrze i wziąć je na ramy,

brutalnie przeniknąć złudzeniem wolności,
by prawdziwy uśmiech poleciał do słońca.
Wspomnijmy pragnienia, uczucia niech wzrosną,
bez żalu przejedźmy żdzbla trawy, aż strącać

będziemy dmuchawcom ich białe czupryny -
to sieje się szczęście na ziemi i w oczach.
Specjalnie możemy też drogę pomylić,
przystanąć w kafejce na przepyszny koktajl.

Za chwilę wyjechać naprzeciw bocianom
i żabom pokazać, że rechotać można
o jeden ton głośniej, lecz wdzięczniej. To mało -
krzyknijemy, ruszając w myślowe bezdroża,

by rozjechać troski, zapomnieć o jutrze.
Na dwóch kółkach dobrze się czasem wyszaleć
i trochę losowi zadarty nos utrzyć.
Mknać bez trzymanki, wciąż dalej i dalej.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Park_na_Zdrowiu

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wiosna, dodano 29.07.2019 07:55

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.